

# Po co Straż Miejska, skoro nie ma z nią kontaktu?

Napisano dnia: 2017-11-16 10:03:18



Od czasu powstania Straż Miejska jest formacją, która cieszy się najgorszą opinią wśród wszystkich służb mundurowych. Według niektórych strażników to zasługa dziennikarzy, którzy pokazują ich w krzywym zwierciadle. Czy tak faktycznie jest, czy strażnicy miejscy to niezbędna i dobrze służąca nam formacja, której wszyscy się tylko czepiają, czy raczej to formacja, która sama sobie zasłużyła na złą opinię?

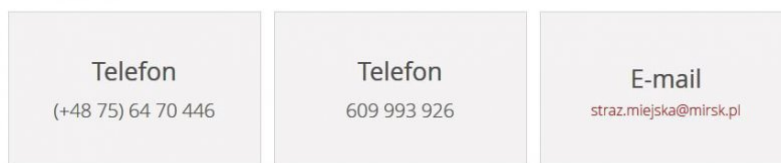
W połowie października br. czytelnicy [Lwówecki.info](http://Lwówecki.info) poskarżyli się nam na **brak kontaktu ze Strażą Miejską w Mirsku** i na niemożność zgłoszenia interwencji. Jak twierdziła osoba skarżąca Pana Strażnika nie ma w urzędzie i nie odbiera on telefonu. To już nie pierwszy taki sygnał postanowiliśmy, więc sprawdzić, czy mirszczanie mają rację, czy się bezpodstawnie „czepiają”. Jak się okazało kontakt ze strażnikiem faktycznie jest niemożliwy. Przez kilka dni nie udało nam się dodzwonić ani na numer stacjonarny, ani na numer komórkowy. Nikt nie odbiera, nikt nie oddzwania.

Próby dodzwonienia się do Straży Miejskiej w Mirsku rozpoczęliśmy ok. południa w poniedziałek, 23 października br. Numery do kontaktu zaczerpnęliśmy ze strony internetowej mirskiego urzędu: (+48 75) 64 70 446, 609 993 926. Kilka prób i brak efektu. Dopiero ok. godz. 14., strażnik odebrał telefon stacjonarny, ale ze względu, że już wychodził, nie miał czasu na przyjęcie zgłoszenia. Poprosił o zadzwonienie za godzinę i na tym udane kontakty ze strażą miejską zakończyły się, bo po upływie tej godziny już nikt telefonu nie odebrał.

*zrobione dziś zrzuty ze strony internetowej BIP Mirska*



LESZEK SIENNICKI



TADEUSZ PIOTROWSKI



Następnego dnia nastąpił przełom. Po kolejnej próbie dodzwonienia się na telefon komórkowy okazało się, że ten numer został już przypisany do innej osoby, innego z urzędników, mimo, że na stronie internetowej mirskiego urzędu do dziś widnieje przy Straży Miejskiej. Ale nie zrażamy się. Dzwonimy do sekretariatu i pytamy, czy Strażnik Miejski jest dziś w pracy, bo być może jest na urlopie, chorobowym, etc. i dlatego nie może odebrać? Pani sekretarka wyjaśnia, że strażnik jest na terenie urzędu i podaje nam inny numer jego telefonu komórkowego. Niestety, ten telefon również milczy. Po kilku dniach daliśmy sobie spokój, bo ileż można próbować zgłaszać pilną sprawę? Pytania o powody niemożliwości skontaktowania się ze strażnikiem miejskim i przyszłości mirskiej formacji skierowaliśmy do Pana **Andrzeja Jasińskiego, Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk** oraz do wszystkich **15 radnych Rady Miejskiej Gminy Mirsk**.

*Czy Państwa zdaniem Straż Miejska w Mirsku w obecnej formie powinna istnieć, skoro mieszkańcy nie mają z nią możliwości kontaktu, niezwłocznego zgłaszania interwencji?  
Jak widzą Państwo przyszłość mirskiej straży miejskiej? Likwidacja, szkolenia z kontaktu z petentami, zwiększenie etatów, a może pozostawienie obecnej sytuacji bez zmian, ...?*

Redakcja  
Pisze: Malgorzata Łoś  
91-420-041423K  
malgorzata.los@mirsk.info  
RMG.0094.36.2017.2

Mirsk, dnia 31.10.2017 r.

Pan  
Marek Krzysztof Dral  
Redakcja Lwówecki.info

Informuję, że na sesji Rady Miejskiej Gminy Mirsk odbytej dnia 31 sierpnia 2015 r. rozpatrywano petycję mieszkańców gminy podpisaną przez 650 osoby dotyczącą likwidacji Straży Miejskiej w Mirsku. Po wysłuchaniu przedstawicieli wnioskodawców, Inspektora Straży Miejskiej, Komendanta Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim, Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk oraz po dyskusji, radni 13 głosami przeciw, przy 2 głosach wstrzymujących się, odrzucili petycję.

Od dnia 31 sierpnia 2015 r. do Rady Miejskiej Gminy Mirsk nie wpłynęła żadna skarga dotycząca tej formacji. Z przyczyn losowych obecnie funkcjonuje tylko 1 strażnik, który przez dość długi okres czasu przebywał na zwolnieniu lekarskim. Stąd też wynikała niemożność skontaktowania się ze strażą.

Nadto informuję, że bezpośrednim zwierzchnikiem strażnika jest burmistrz, więc skargi dotyczące jego pracy powinny być kierowane do Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk, a nie do Redakcji Lwówecki.info. Spełniając Pana prośbę rozsyłam wystąpienie do radnych, którzy posiadają pocztę elektroniczną.

W nawiązaniu do ostatniego zdania przypominam, że obowiązuje nas art. 35 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks Postępowania Administracyjnego (t.j. Dz. U. 2017 r. poz. 1257).

Przewodnicząca  
Rady Miejskiej Gminy Mirsk  
MAL  
mgr Małgorzata Myślicka - Łoś

Wiceprzewodniczący  
Rady Miejskiej Gminy Mirsk  
Krzysztof Menke

W odpowiedzi pierwsze pismo otrzymaliśmy od Pani **Małgorzaty Myślickiej-Łoś Przewodniczącej Rady Miejskiej Gminy Mirsk i Pana Krzysztofa Menke Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Gminy Mirsk**. Państwo Radni przypominają, że na sesji RMiG Mirsk odbytej 31 sierpnia 2015 r. rozpatrzono **petycję mieszkańców gminy podpisaną przez 650 osób dotyczącą likwidacji Straży Miejskiej w Mirsku**. Po wysłuchaniu wnioskodawców, Inspektora Straży Miejskiej, Komendanta KP w Gryfowie Śl., Burmistrza MiG Mirsk oraz dyskusji, radni 13 głosami przeciw, przy 2 głosach wstrzymujących się **odrzucili petycję**. Od tamtego dnia do Rady nie wpłynęła żadna skarga dotycząca tej formacji. **Radna Małgorzata Myślicka-Łoś i Radny Krzysztof Menke tłumaczą brak możliwości kontaktu z mirską formacją tym, iż jeden ze strażników jest na chorobowym. Nie odpowiadają jednak na pytanie, jak widzą przyszłość Straży Miejskiej w Mirsku.**

Pan  
Marek Krzysztof Dral  
Redakcja Lwówecki.info

W nawiązaniu do Pańskiego zapytania z dnia 26.10.2017r. informuję, że aktualnie zatrudniony jest jeden strażnik miejski. Zadania swoje realizuje przeważnie na terenie gminy, co w sposób oczywisty utrudnia kontakt mieszkańców w siedzibie urzędu. Inspektor straży miejskiej wyposażony jest również w telefon komórkowy, nie mniej jednak należy brać pod uwagę problem z brakiem odpowiedniego zasięgu anten telefonii komórkowej, jak również brak możliwości kontaktu w czasie przeprowadzania interwencji. W przypadku potrzeby zgłoszenia przez mieszkańców spraw, które leżą w zakresie działania straży miejskiej istnieje możliwość pozostawienia informacji w sekretariacie urzędu. W sprawach dotyczących ochrony środowiska i gospodarki odpadami zgłoszenia można dokonać dla pracowników merytorycznych zajmujących się tymi sprawami. Tak dotychczas mieszkańcy gminy Mirsk postępowali i nie zgłaszano żadnych uwag w tym zakresie. W roku 2017 inspektor straży miejskiej przebywał blisko 5 miesięcy na zwolnieniu chorobowym. W tym czasie bardzo dużo spraw załatwiano na stanowiskach ochrony środowiska i gospodarki odpadami.

Ponadto pragnę zwrócić uwagę, że w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia funkcjonującą powszechnie zmianę numery alarmowe. W pilnych sprawach mieszkańcy mogą zgłaszać interwencje do dyżurnego Komisarzatu Policji w Gryfowie Śląskim, który ma stały kontakt z patrolami policji oraz inspektorami Straży Miejskiej we wszystkich gminach. Informuję, że w aktualnej organizacji pracy Straży Miejskiej w Mirsku nie ma możliwości zapewnienia zgłaszającym interwencję bezpośredniego kontaktu ze strażnikiem miejskim, natomiast istnieje możliwość informowania i zgłaszania problemów w Urzędzie Miasta i Gminy Mirsk w czasie godzin pracy. Nie jest planowana w najbliższym okresie likwidacja Straży Miejskiej w Gminie Mirsk. Rozważam możliwość zatrudnienia w roku 2018 komendanta straży miejskiej i zwiększenia stanu do dwóch etatów.

Z poważaniem



Odpowiedzi w zastępstwie **Burmistrza A. Jasińskiego** udziela **Sekretarz MiG Mirsk Pan Jan Zaliwski**, który informuje, że aktualnie zatrudniony jest jeden strażnik miejski. Zadania swoje realizuje przeważnie na terenie gminy, co w sposób oczywisty utrudnia kontakt mieszkańców w siedzibie urzędu. **Inspektor straży miejskiej wyposażony jest również w telefon komórkowy, nie mniej jednak należy brać pod uwagę problem z brakiem odpowiedniego zasięgu anten telefonii komórkowej, jak również brak możliwości kontaktu w czasie przeprowadzania interwencji.** - tłumaczy Pan Zaliwski.

Zapewniam, iż w każdym z przypadków, przy każdej z prób kontaktu telefon komórkowy był w zasięgu.

Pan Sekretarz informuje także, że *w aktualnej organizacji pracy Straży Miejskiej w Mirsku nie ma możliwości zapewnienia zgłaszającemu interwencję bezpośredniego kontaktu ze strażnikiem miejskim, natomiast istnieje możliwość informowania i zgłaszania problemów w Urzędzie Miasta i Gminy Mirsk w czasie godzin pracy* - tłumaczy Jan Zaliwski, który wyjaśnia także, iż **rozważane jest zwiększenie etatów**. „*Nie jest planowana w najbliższym okresie likwidacja Straży Miejskiej w Gminie Mirsk. Rozważam możliwość zatrudnienia w roku 2018 komendanta straży miejskiej i zwiększenia stanu do dwóch etatów*”.

### **Koszty utrzymania SM w Mirsku:**

W budżecie na 2017 rok założono wpływy z tytułu grzywien, mandatów i innych kar pieniężnych od osób fizycznych na kwotę 3.000 zł i wydatki na kwotę 82.516,00 zł, w tym m.in.: wynagrodzenia osobowe pracowników 59.382,00 zł, składki na ubezpieczenia społeczne 10.097,00 zł, zakup materiałów i wyposażenia 3.250,00 zł, czy opłaty z tytułu **zakupów usług telekomunikacyjnych 1.100,00 zł**. Do tego doliczyć należy utrzymanie samochodu służbowego SM, jego ubezpieczenie, paliwo, naprawy, opony, amortyzację, kwestie lokalowe ...

Przedstawiony przez burmistrza Mirska projekt budżetu na 2018 rok zakłada wzrost wydatków na Straż Miejską o ponad 30 tysięcy złotych do kwoty **114.157,00 zł**

fot.: mirsk.eu



Odpowiedzi potwierdzają tylko skargi mieszkańców z trudnościami kontaktu, ze strażnikiem miejskim. Mimo upływu trzech tygodni, do dziś nikt do nas nie oddzwonił. Ani Strażnik Miejski, ani nikt z jego przełożonych nie uznał także za stosowne powiedzieć PRZEPRASZAM.

Przy okazji tematu Straży Miejskiej wychodzi także **stosunek radnych RMiG Mirsk do społeczeństwa**. Z 15 radnych, do których skierowaliśmy pismo odpowiedzi udzieliło nam tylko dwoje, pozostali radni w osobach: **Piotr Cybulski, Antoni Alchimowicz, Bartosz Baszak, Zdzisław Grotnik, Ryszard Hnydyszyn, Elżbieta Janowska, Ewa Kreis, Janusz Machulak, Bogusław Nowicki, Tadeusz Przybylski, Ryszard Wasilewski, Danuta Zatchiej-Flig, Bogdan Żemojcin do dziś milczą.**

**Na zakończenie warto zadać sobie pytanie, co Straż Miejska w Mirsku robi, na co dzień i jakie ma sukcesy? My o takowych nie słyszeliśmy, a Państwo?!**